

## PROCES O OBRAZĘ PAPIEŻA URBANA VI W ŚWIELE HISTORIOGRAFII

Papież Urban VI żył w ciekawych czasach. Jako pierwszy został on wybrany w Rzymie po tzw. Niewoli Awiniońskiej. Jednak jego niepopularność wśród duchowieństwa i planowe gruntowne reformy w Kurii Rzymskiej spowodowały rozłam w Kościele Zachodnim. Dnia 20 września 1378 r. w Fondi, pod opieką królowej Neapolu Joanny I i króla Francji Karola V kardynałowie, którzy wpierw wybrali Urbana VI na papieża, postanowili się zbuntować i wybrać antypapieża Klemensa VII. Nowo wybrani papieże poczuli słać listy do poszczególnych monarchów i książąt, zapewniając ich, iż to oni są właściwymi przywódcami kościoła rzymskokatolickiego. Po stronie antypapieża stanęła Francja, Sabaudia, Szkocja, Dania, Norwegia, część Cesarstwa, natomiast pozostała jego część, jak i Anglia, Węgry, Polska, północne Włochy i Szwecja znalazły się w obozie Urbana VI. Oczywiście, jak to bywa w takich przypadkach, doszło do wzajemnych ekskomunik rzuconych na przeciwników i ich stronników. O wybuchowym charakterze rzymskiego papieża świadczyło jego rozprawienie się z opozycją. W 1383 r. siedmiu kardynałów rzymskich zorganizowało plan uwięzienia swojego zwierzchnika i pozostawienia go pod kuratelą. Urban jednak się o tym dowiedział i kazał ściąć pięciu z nich, a pozostała dwójka uciekła do Awinionu<sup>1</sup>. Za jego pontyfikatu doszło także do zawarcia unii polsko-litewskiej w Krewie. Tym samym ostatni poganie w Europie przeszli na wyznanie rzymskokatolickie. Nie mała przy tym była zasługa Polaków, którzy postawili warunek *sine qua non* wielkiemu księciu litewskiemu Jagielle<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Zob. B. K u m o r, *Historia Kościoła*, t. IV: *Jesień kościelnego średniowiecza*, Lublin 2001, s. 57-61.

<sup>2</sup> Starszą literaturę zebrała M. K o c z e r s k a, *Autentyczność dokumentu unii krewskiej 1385 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 99, 1992, z. 1, s. 59-78; por. także J. N i k o d e m, *Witold, wielki książę litewski (1354 lub 1355 – 27 października 1430)*, Kraków 2013, s. 71-107.

Niepopularność papieża nie dotyczyła samego Rzymu. Pewien polski pleban z Gołaczów, Wawrzyniec, został uwięziony przez służby papieża Urbana VI, z powodu obrazy i jakiś innych przestępstw, które uczynił przeciw niemu. W niniejszym artykule chciałbym się bliżej zająć tym tematem, a zwłaszcza warstwą historiograficzną, która narastała od czasów opublikowania dokumentu mówiącym o uwięzieniu Wawrzyńca. Po raz pierwszy ową sprawą zajął się znakomity badacz lwowski Władysław Abraham. W jednym z rękopisów, które powróciły do Polski po pierwszej wojnie światowej z cesarskiej biblioteki w Petersburgu znalazł pewien dyplom z XIV wieku, mówiący o zwolnieniu 6 sierpnia 1388 r. z więzienia pewnego polskiego plebana. Dokument ten wydał razem z artykułem pt. „Proces przeciw księdzu polskiemu o obrazę papieża Urbana VI”<sup>3</sup>. Już sam tytuł sugeruje czytelnikowi, że mamy do czynienia z obrazą papieża, mimo iż autor w tekście pisze: „Wprawdzie przestępstwa tego akt ów dokładnie nie oznacza, lecz niewątpliwie chodziło o ciężką obrazę czy zniewagę papieża, gdy zaś w tych czasach schizmy papieskiej, czyn taki mógł być podżeganiem do odstąpienia od obediencji Urbana VI na rzecz antypapieża w Avignonie, przeto mogły tu, chociażby teoretycznie, wchodzić w grę interesy kamery papieża rzymskiego”<sup>4</sup>. W dokumencie zostało to wyrażone w następujący sposób: „Gdy papież Urban VI przebywał w Lucerze, Wawrzyniec będący wówczas w Neapolu, wspomnianego papieża jakimiś słowami krzywdzącymi znieważył był i jakieś inne przykre niedozwolone przewinienia uczynił papieżowi, przeto sprowadzono go do Kurii i aresztowano, trzymając przez jakiś czas w więzieniu papieskim”<sup>5</sup>.

W Lucerze papież Urban VI przebywał w latach 1384/1385<sup>6</sup>. Zatem aresztowanie polskiego księdza musiało się zdarzyć właśnie wówczas.

<sup>3</sup> W. Abraham, *Proces przeciw księdzu polskiemu o obrazę papieża Urbana VI*, [w:] *Studia staropolskie. Księga ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928, s. 106-111.

<sup>4</sup> Cyt. za: tamże, s. 107-108.

<sup>5</sup> Tamże, s. 106: [...] *dum SSimus in Chr. Pater et d. noster d. Urbanus div. Prop. Papa sextus esset in castro Lucerie Christianorum obsessus, ipso d. Laurencio tunc in civitate Neapolitanensi existente, de dicto d. nostro papa nonnulla verba iniuriosa oblocatus fuisset, sisset et ipsorum occasione penes nos et nostram curiam delatus fuisset, propter quod ipsum d. Laurencium, recepta prius super premissis per nos informatione secreta, in Romana curia mandavimus personaliter arastari et ipsum per nonnulla tempora in carceribus prefati d. nostri pape mancipatum mandavimus detineri.*

<sup>6</sup> *Acta Urbani VI et Bonifatii IX pontifum romanorum*, P. 1: 1378-1396, wyd. K. Krofta, [Monumenta Vaticana Res Gestae Bohemicas Illustrantia, t. V], Praha 1903, nr 104-107.

Warto jeszcze zauważyć, że Wawrzyniec dnia 24 kwietnia 1387 r. znajdował się w Gnieźnie, co potwierdza dyplom wydany przez arcybiskupa Bodzantę<sup>7</sup>. Jeśli zatem żaden dokument nie jest sfałszowany, wówczas należałoby przyjąć taki rozwój sytuacji: pleban z Gołaczów obraził papieża w 1384 r. lub w 1385 r., po czym wrócił do kraju. Po 24 kwietnia 1387 r. wyjechał jeszcze raz do Włoch, gdzie został aresztowany za przewinienie popełnione 2 lata wcześniej. Został uwolniony 6 sierpnia 1388 r. i powrócił do Polski. Przedstawiony wyżej plan wydarzeń wydaje się być mało prawdopodobny. Któż by pamiętał po dwóch latach, że polski pleban kogokolwiek obraził? Czyżby był aż tak wybitną postacią, że zapamiętano go w Neapolu? Owe pytania są oczywiście retoryczne, przy czym skłaniam się ku negatywnej odpowiedzi na oba. Bardziej zatem odpowiadałaby data po 24 kwietnia 1387 r. jako dzień uwięzienia Wawrzyńca z Gołaczów. Jest to tym prawdopodobniejsze, iż Urban VI mógł w maju tego roku przebywać w Lucerze<sup>8</sup>.

Wyrok procesu nie zachował się, zatem nie mamy pojęcia, jakie dokładnie zarzuty zostały polskiemu księdzu. Dokument zaś mówi tylko, że: „Wspominanego pana naszego papieża, jakimiś słowami krzywdzącymi znieważył był, i uczynił mu jakieś niedozwolone przewinienia”. Nie wiadomo, jakie owe przewinienia były. Może to właśnie one były przyczyną uwięzienia, a nie znieważenie papieża? Nie posiadamy wiadomości o tym, jakie zarzuty zostały postawione Wawrzyńcowi. Napisano tylko, co pleban z Gołaczów uczynił. Dokument również nie wspomina o okolicznościach, w jakich to się stało. Kto słyszał te *verba iniuriosa*? Należy zwrócić uwagę, iż Wawrzyniec znajdował się w Neapolu, a papież w Lucerze. Obraza papieża nie miała więc miejsca bezpośrednio. Warto zauważyć, że wówczas Neapol wtedy znalazł się w rękach Ludwika II Andegaweńskiego, który po śmieci Karola III z Durazzo zajął miasto. Miał do tego prawo, bowiem Joanna I, szukając sprzymierzeńców w walce z Karolem III z Durazzo

<sup>7</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III, wyd. I. Zakrzewski, Poznań, 1879, nr 1863: *presentibus [...] Lorcone [...] prelati et canonicus Gnenzensibus*.

<sup>8</sup> *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabulari Vaticani deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 1, wyd. A. Theiner, Roma 1860, nr 1025: *Datum Luce XV. Kal. Iunii Anno Decimo [Anno pontificatus Urbani VI – P.K.]*; Nazwa *Luce* może oznaczać zarówno miasto Lucerę, jak i Lukkę. Przyjęcie tej pierwszej jest możliwe, jeśli weźmiemy pod uwagę ewentualną możliwą pomyłkę pisarza, lub złe odczytanie paleograficzne skrótu przez wydawcę dyplomu.

usynowiła Ludwika I, ojca Ludwika II<sup>9</sup>. Interesujące zatem wydaje się aresztowanie Wawrzyńca za swoje czyny wobec Urbana VI w mieście, które należało do stronników antypapieża. Być może aresztowanie plebana z Gołaczów miało miejsce jeszcze przed zdobyciem Neapolu przez Ludwika II? Wówczas należałoby szukać rozwiązania w emendowaniu daty czynów Wawrzyńca na latach 1384/85. Wtedy bowiem, Neapol był jeszcze w rękach Karola III z Durazzo, który był gorącym zwolennikiem Urbana VI. Jak jednak pogodzić oba fakty? Przystępstwo plebana polskiego datowałem wyżej na 1387 r., bowiem jeszcze wtedy przebywał w Gnieźnie. Neapol jednak wtedy był miastem nieprzyjaznym papieżowi, zatem Wawrzyniec powinien być „noszony na rękach” za znieważenie, i niedozwolone przewinienia uczynione Urbanowi. Fakt zdobycia Neapolu przez zwolenników antypapieża nie oznaczał wcale, że w mieście nie znajdowali się nadal poplecznicy rzymskiej obediencji. Może właśnie to oni wydali Wawrzyńca służbom papieskim? Oczywiście owe twierdzenie musi pozostać w sferze hipotez, bowiem nie sposób zbadać tego zagadnienia.

Pleban z Gołaczów został uwolniony dopiero dnia 6 sierpnia 1388 r., w Perugii za poręczeniem jakiś poręczycieli. W. Abraham relacjonuje to w następujący sposób: „Tymczasem jego proces trwał zadziwiająco krótko, około dwóch miesięcy [...]. Przytem zdołał ks. Wawrzyniec znaleźć w Perugii poważnych poręczycieli, skoro go z więzienia uwolniono i uzyskał wyrok, który go zupełnie rehabilitował [...] wątpić nie można, że jakies poselstwo polskie, do kurji przybyłe, ujęło się za polskim agentem i wydobyło go z ciężkiej opresji”<sup>10</sup>. Oddajmy głos dokumentowi, który opisuje to zdarzenie: „Przysłani zostali przez Wawrzyńca jacyś wiarogodni poręczyciele, którzy w wyznaczonym przez nas [kapelana papieskiego Henryka Boweta – P.K.] czasie zostali zobowiązani do pewnych zapisów na rzecz wspomnianej kurii. Do Wawrzyńca przyprowadzeni zostali prawnicy, którzy nauczyli go niewinności, w razie zeznań świadków. Pod przysięgą został przesłuchany i złożył zeznania, które potem widzieliśmy i rozważyliśmy, dzięki czemu został uznany za niewinnego”<sup>11</sup>.

<sup>9</sup> D. Abulafia, *The western Mediterranean Kingdoms 1200-1500. The struggle for Dominion*, London-New York 2014, s. 166-170.

<sup>10</sup> Cyt. za: W. Abraham, dz. cyt., s. 110.

<sup>11</sup> Tamże, s. 106-107: [...] *datisque per ipsum d. Laurencium nonnullis fideiussoribus ydoneis de se representando coram nobis omni die et hora per nos sibi assignandis sub*

W dokumencie, jak widać, nie ma mowy o długości trwania procesu, zatem owe dwa miesiące, przytoczone przez W. Abrahama nie mają podstaw źródłowych, są wyłącznie jego domysłem. Także polskie poselstwo jest konstruktem historiograficznym, bowiem dyplom znowu nic nie mówi nam, skąd owi poręczyciele pochodzili. Jednak w historiografii sądzono oczywiście, że tymi wpływowymi poręczycielami musieli być rodacy Wawrzyńca. Mieczysław Gębarowicz, opracowując zagadnienie psalterza floriańskiego zaproponował, aby owym poręczycielem był Piotr Wysz z Radoliny, późniejszy biskup krakowski i poznański. On właśnie w 1388 r. udał się Rzymu, aby pilnować spraw Polski po nieudanych rokowaniach polsko-krzyżackich w Raciążku. Za takim rozwiązaniem miał przemawiać fakt, iż następny dokument, mówiący o przyszłym biskupie krakowskim, wystawiony został właśnie w Perugii. Zdaniem M. Gębarowicza Piotr miał poręczyć za Wawrzyńca pod koniec lipca lub na początku sierpnia<sup>12</sup>. Jednak należy pamiętać, że 18 lipca 1388 r. Piotr Wysz był jeszcze w Polsce<sup>13</sup>, o czym widocznie wspomniany historyk nie wiedział. Dokument z 18 lipca 1388 r. został wszakże opublikowany 5 lat po ukazaniu się pracy M. Gębarowicza. Jak widać zatem, zamiast przyjrzeć się jeszcze raz dokumentowi rehabilitacyjnemu Wawrzyńca z Gołaczów, autor wolał oprzeć się na autorytecie. Zbudował zatem kolejną hipotezę, której podstawą była hipoteza W. Abrahama. Budowanie takiej istnej „piramidy hipotez” prowadzi jednak na przysłowiowe „manowce”, bowiem wystarczy „wyjąć jeden klocek tej układanki, aby cała runęła”. Identyfikacji polskiego poselstwa, które miało poręczyć za Wawrzyńca, nie można badać bowiem, tak jak już wspomniałem, dyplom nie mówi nic o tym skąd owi poręczyciele pochodzili.

Władysław Seńko, pisząc o dziele *Speculum Aureum*, które przypisuje autorstwu Piotra Wysza z Radolina, także wspomniał o Wawrzyńcu. Tak o nim napisał ów historyk: „Wawrzyniec z Gołaczowa, wysłannik

---

*certis penis et obligationibus in actis dicto curie annotatis. Demumque pro parte ipsius d. Laurentii productis nonnullis defensionalibus articulis et super ipsis ad docendum de ipsius d. Laurentii innocencia nonnullis testibus citatis, uiratis admissis et diligenter interrogatis, quibus attestacionibus postmodum per nos visis et diligenter recensitis, ipsum d. Laurentium de predictis sibi impositis per attestacionem dictorum testium et nonnulla per ipsum d. Laurentium coram nobis allegrata et probata reperimus innocentem.*

<sup>12</sup> M. Gębarowicz, *Psalterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1966, s. 29.

<sup>13</sup> *Zbiór Dokumentów Małopolskich*, cz. VI, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiowa, Kraków 1974, nr 1544.

biskupa krakowskiego, przebywający na dworze papieskim, oskarżony o zniesławienie papieża, został w 1388 roku – w trzy lata po rzekomym przestępstwie – wtrącony do więzienia i postawiony przed sądem Kamery Apostolskiej w Perugii. Jednakże po wstawiennictwie wpływowych poręczycieli (poselstwo z Polski wg Abrahama) został on w ciągu dwóch miesięcy zwolniony z aresztu i odpowiadając z wolnej stopy otrzymał pisemną rehabilitację, wystawioną w Perugii z datą 6 sierpnia<sup>14</sup>. Możemy dostrzec pewne nieścisłości w tym zdaniu, porównując je z dokumentem wydanym przez W. Abrahama. Nigdzie w dyplomie nie napisano, iż Wawrzyniec był wysłannikiem biskupa krakowskiego. Został on natomiast w dyplomie tak przedstawiony: „Wawrzyniec kapłan [kościół św.] Mikołaja, rektor parafii kościoła w Gołaczewie [w] diecezji krakowskiej”<sup>15</sup>. Nie ma zatem żadnej wzmianki, aby uznać polskiego plebana za wysłannika biskupa krakowskiego, którym wówczas był Jan Radlica. Kolejna część twierdzenia W. Seńki, również nie potwierdzenia w źródłach. Jego zdaniem Wawrzyniec miał przebywać na dworze papieskim. Dokument wyraźnie mówi przecież, że wówczas był w Neapolu. Miasto to, chociaż będące obiektem walki między stronnikami Klemensa VII i Urbana VI nie było siedzibą papieską. Zdaniem autora został oskarżony o zniesławienie papieża. Jednak nie wiadomo jakie zarzuty zostały postawione Wawrzyńcowi, bowiem jest tylko wspomniane, co pleban z Gołaczów uczynił. Dyplom także nie mówi kiedy został on wtrącony do więzienia. Jednak skoro, jeszcze w 1387 r. był w Polsce, to nie mógł po trzech latach zostać zwolniony z więzienia. Jest to kolejny domysł autora, wydaje się, że inspirowany artykułem W. Abrahama, o czym wspomina w końcowej partii owego stwierdzenia. Mianowicie W. Seńko uwierzył widocznie w autorytet w tej kwestii, bowiem tak jak wspomniałem wyżej dyplom milczy o długości trwania procesu oraz o tym, kiedy Wawrzyniec został wtrącony do więzienia. Ciekawa jest natomiast konstrukcja w ostatnim zdaniu. W pierwszej części tego zdania autor oddzielił treści historiograficzne od faktów historycznych, czego nie uczynił już w drugiej części.

---

<sup>14</sup> Cyt. za: W. Seńko, *Piotr Wysz z Radolina (\*ok. 1354-1414) i jego dzieło „Speculum aureum”*, Warszawa 1996, s. 294, nr 23.

<sup>15</sup> W. Abraham, dz. cyt., s. 106: d. *Laurencius Nicolai presbiter, rector parochialis ecclesie in Golaczowo Cracoviensis diocesis*.

Tak jak wspomniałem wyżej, historycy, zamiast zająć się ponownie dokumentem (który wyraźnie określa, co Wawrzyniec uczynił, jak został potraktowany przez Kurię, i kiedy został zwolniony), woleli zająć się ustaleniem pochodzenia poręczycieli lub ustaleniem roli politycznej polskiego plebana. Wypada więc zastanowić się kim był ów Wawrzyniec z Gołaczów<sup>16</sup>? Był dworzaniem Andrzeja Łaskarzyca, do czego biskup poznański przyznał się podczas zeznań na procesie polsko-krzyżackim przed wysłannikiem papieskim Antonim Zeno<sup>17</sup>. Po raz pierwszy w źródłach pojawił się 9 sierpnia 1372 r., gdy otrzymał papieską prowizję na kanonikat w Gnieźnie<sup>18</sup>. Dnia 18 listopada 1374 r. uzyskał prowizję papieską na plebanię w parafii uniejowskiej<sup>19</sup>. Cztery dni później została mu zatwierdzona przez papieża prebenda po śmierci Dziwisza Dziwiszowica<sup>20</sup>. Dnia 24 października 1375 r. zostało mu powierzone stanowisko rektora kościoła parafialnego w Gołaczowach<sup>21</sup>. Następnie 25 kwietnia 1376 r. poświadczył za kleryka gnieźnieńskiego Piotra *Ommeloufa*, że ten został mianowany zastępcą Wawrzyńca<sup>22</sup>. Ostatniego dnia maja tego roku otrzymał polecenie od opata mogileńskiego, aby po śmierci Jana *Adae* posiadłości kościoła gołaczewskiego okupowane przez Włodzimierza *de Losmino*, odkupił za 35 florenów<sup>23</sup>. Lorek (czyli Wawrzyniec) został także wymieniony wśród świadków 24 kwietnia 1387 r. na dyplomie wydanym przez arcybiskupa Bodzantę dotyczącym dotacji ołtarza św. Stanisława w katedrze gnieźnieńskiej<sup>24</sup> oraz przy zezwoleniu radzie miejskiej Żnin na nakładanie czynszów na rzemieślników miej-

<sup>16</sup> Por. także jego biogram: J. K o r y t k o w s k i, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Podług źródeł archiwalnych*, t. 4, Gniezno 1883, s. 198-199; M. C z y ż a k, *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408-1448*, Gniezno 2004, s. 354.

<sup>17</sup> *Lites ac res gestae inter polonos ordinemque cruciferorum. Spory pomiędzy Polakami a Zakonem Krzyżackim. Akta postępowania przed wysłannikiem papieskim Antonim Zeno z Mediolanu w latach 1422-1423*, wyd. S. J ó ź w i a k, A. S z w e d a, S. S z y b k o w s k i, red. A. S z w e d a, Toruń 2015, s. 265-267.

<sup>18</sup> *Bullarium Poloniae*, t. II, wyd. S. K u r a ś, I. S u ł k o w s k a - K u r a s i o w a, Rzym-Lublin 1985, nr 1959.

<sup>19</sup> *Vetera*, dz. cyt., nr 957.

<sup>20</sup> *Bullarium*, dz. cyt., t. II, nr 2162.

<sup>21</sup> Tamże, nr 2264.

<sup>22</sup> Tamże, nr 2325.

<sup>23</sup> Tamże, nr 2334.

<sup>24</sup> *Kodeks*, dz. cyt., nr 1863: *presentibus [...] Lorcone [...] prelati et canonicus Gnenzensisibus*.

skich<sup>25</sup>. Następnie został zrehabilitowany przez kurię papieską 6 sierpnia 1388 r. w Perugii<sup>26</sup>. W latach 1393-1396 okupował plebanię w Luborzycy, o co procesowali się z nim tamtejsi plebani<sup>27</sup>.

Z kolei szóstego lutego 1394 r., biskup krakowski, Piotr Wysz rozsądził spór między plebanem w Gołaczowach (Wawrzyńcem) a sołtysem w Chełmie<sup>28</sup>. Dnia 21 października tego roku był obecny przy zaświadczeniu arcybiskupa gnieźnieńskiego Dobrogosta, że mianował Mikołaja Strosberga oficjałem gnieźnieńskim i swym wikariuszem generalnym<sup>29</sup>. Następnie 27 października 1395 r. oficjałowie gnieźnieńscy rozsądzi w obecności Wawrzyńca spór pomiędzy altarystą gnieźnieńskim Mirosławem Brudzewskim, a księdzem Janem z Popowa o prawa do kościoła św. Michała w Gnieźnie<sup>30</sup>. Dnia 16 sierpnia 1396 r. uczestniczył w ogłoszeniu bulli papieża Bonifacego IX przez arcybiskupa, zwalniającą duchowieństwo archidiecezji gnieźnieńskiej z klątw, które nań nałożono za opór stawiony księciu Janowi Kropidle przy objęciu przezeń arcybiskupstwa<sup>31</sup>. Natomiast w 1397 r. został wymieniony jako rektor parafialny w Gołaczowach<sup>32</sup>. W 1400 r. Wawrzyniec sądził się przeciwko Stanisławowi, Stankowi młynarzowi z Chrzastowic i Wojtkowi młynarzowi z Chrzastowic i Zarzecza o 2 rany, rabunek i zabójstwo karczmarza, który z kolei był sługą plebana gołaczowskiego<sup>33</sup>.

Mniej więcej w tym samym czasie miał wystawić w sądzie woźnego Szpaka (*Spakonem*) w sprawie przeciw prepozytowi i klasztorowi wierzynieckiemu i młynarzowi [Stanisławowi] z Chrzastowic<sup>34</sup>. Dnia 28 września 1401 r. został wezwany na posiedzenie kapituły gnieźnień-

---

<sup>25</sup> Tamże, t. VI, wyd. A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, Poznań 1982, nr 297.

<sup>26</sup> W. Abraham, dz. cyt., s. 106-107.

<sup>27</sup> *Bullarium*, t. III, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiova, Rzym-Lublin 1987, nr 337, 460.

<sup>28</sup> *Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, Cz. 1: 1063-1415, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965, nr 114.

<sup>29</sup> *Kodeks*, dz. cyt., t. VI, nr 340.

<sup>30</sup> Tamże, nr 347.

<sup>31</sup> Tamże, t. III, nr 1971.

<sup>32</sup> *Zbiór dokumentów katedry*, dz. cyt., nr 128.

<sup>33</sup> *Antiquissimi libri iudiciales terrae cracoviensis*, wyd. B. Ulanowski, [*Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, t. 8], Kraków 1884-1886, nr 10815, 10922, 10922, 10943, 10972, 10972a.

<sup>34</sup> Tamże, nr 10943.



skiej w sprawie wyboru nowego arcybiskupa<sup>35</sup>. Drugiego maja 1404 r. został wyznaczony jako prokurator w procesie toczonym przed Stolicą Apostolską z Jadwigą, wdową po Janie Głowaczu z Leżenic<sup>36</sup>. Osiem dni później był obecny przy rozszczeniu przez arcybiskupa gnieźnieńskiego sprawy pomiędzy Mikołajem Strosbergiem a kapitułą gnieźnieńską<sup>37</sup>. Dnia 25 października 1404 r. świadkował przy nadaniu sołectwa w Smółsku niejakiemu Janowi<sup>38</sup>. Później, 2 maja 1405 r. był świadkiem nadania Przybysławowi prepozytowi bożogrobców gnieźnieńskich przez arcybiskupa dziesięcinę ze wsi Rakowo, a także stallę w kapitule za 100 grzywien<sup>39</sup>. Zaś 27 kwietnia 1406 r. był obecny przy sprzedaży sołectwa w Raszewie niejakiemu Zdzisławowi<sup>40</sup>. Trzy dni później świadkował przy zamianie dziesięcin ze wsi Góry<sup>41</sup>. Dokładnie pół roku później świadkował przy nadaniu sołectwa w Szczytnikach Mikołajowi, kmieciowi z Woli, przez arcybiskupa gnieźnieńskiego<sup>42</sup>. Dnia 25 kwietnia 1408 r. w obecności Wawrzyńca zostało sprzedane sołectwo w Wilczkowie, niejakiemu Mikołajowi<sup>43</sup>. Nazajutrz w podobnym charakterze wystąpił podczas nadania Budkowi ze Skrońska sołectwa w Boleścinie<sup>44</sup>. Zaś 18 lipca tego roku ponownie świadkował przy sporze Mikołaja Strosbera z kapitułą gnieźnieńską<sup>45</sup>. Jeszcze w 1408 r. przebywał na posiedzeniu kapituły gnieźnieńskiej. Podobnie jak i w dniach: 28-30 kwietnia, 22 i 26 października 1408 r., 3 i 18 marca 1409 r., 26 i 30 kwietnia, 7 maja, 18 czerwca, 22 grudnia, 12 stycznia 1410 r., 7 marca, 24-25 i 29 kwietnia, 21 i 24-26 października oraz 24 i 28 kwietnia 1411 r.<sup>46</sup>. Zmarł przed 21 października tego roku, gdyż wówczas po zmarłym Lorku, Mikołaj Broniszowic otrzymał dom<sup>47</sup>.

---

<sup>35</sup> *Kodeks*, dz. cyt., t. VII, wyd. A. Gąsiorowski, R. Walczak, Warszawa-Poznań 1985, nr 420.

<sup>36</sup> Tamże, nr 516.

<sup>37</sup> Tamże, nr 519.

<sup>38</sup> Tamże, t. V, wyd. F. Piekosinski, Poznań 1908, nr 62.

<sup>39</sup> Tamże, t. VII, nr 549.

<sup>40</sup> Tamże, nr 566.

<sup>41</sup> Tamże, nr 92.

<sup>42</sup> Tamże, nr 577.

<sup>43</sup> Tamże, nr 603.

<sup>44</sup> Tamże, t. V, nr 126.

<sup>45</sup> Tamże, nr 138.

<sup>46</sup> M. Czysak, dz. cyt., s. 354.

<sup>47</sup> Tamże, s. 354, przyp. 486.

To wszystkie wzmianki o Wawrzyńcu w źródłach, jakimi dysponujemy. Nie wiadomo co robił we Włoszech. Propozycja W. Seńki, że był wysłannikiem biskupa krakowskiego nie ma potwierdzenia w źródłach. Wątpliwe wydaje, aby kanonik gnieźnieński był posłem biskupa krakowskiego. W końcu jego pracodawcą był arcybiskup gnieźnieński. Właśnie on wyznaczył go jako jednego z prokuratorów w procesie toczonym przed Stolicą Apostolską z Jadwigą, wdową po Janie Głowaczu z Leżenic. Być może owa nominacja wiązała się z jego przeszłą działalnością we Włoszech. Nie ulega wątpliwości, iż Wawrzyniec dobrze znał sprawy włoskie. Jego uwięzienie należy wiązać z polityczną aktywnością gołaczowskiego plebana, niekoniernie zgodna z ówczesną polityką kraju, z którego pochodził. Został on wtrącony do więzienia, pomimo, iż Neapol, w którym się wtedy znajdował, był wówczas w rękach przeciwników Urbana VI. Jednak nie wszyscy mieszkańcy tego włoskiego miasta, byli zwolennikami Klemensa VII. Widocznie polski ksiądz trafił na niewłaściwe środowisko, w którym obrażanie papieża rzymskiego było czymś niewłaściwym. Wydaje się to bardziej możliwe, niż powtórna podróż Wawrzyńca do Neapolu, gdzie został aresztowany.

Podsumowując niniejszy artykuł, wypada stwierdzić, iż czyny, za które Wawrzyniec został uwięziony, zostały popełnione po 24 kwietnia 1387 r., po czym został wypuszczony 6 sierpnia 1388 r. Nie wiadomo, jakie zarzuty zostały mu postawione. Wszystkie propozycje historyograficzne wiązały się przecieź z ówczesną praktyką Kurii Rzymskiej. Zamiast skupić na zawartości dokumentu, badacze woleli ustalić polityczną aktywność polskiego plebana lub tożsamość poręczycieli, którzy za niego poręczyli. Jak już wspomniałem, prowadzi to na przysłowiowe „manowce”, bowiem wszystkie te propozycje były tylko hipotezami. Nie można na ich podstawie budować następnych. Często w historiografii dzieje się tak, że mniej skrupulatni badacze, przyjmują „na wiarę” twierdzenia innych historyków, zwłaszcza, jeśli byli lub są autorytetami w danej dziedzinie. Oczywiście, jest to pewnego rodzaju propozycja, ale zawsze warto oddzielić fakty źródłowe, od narastającej z czasem warstwy historyograficznej. W niektórych przypadkach, można okazać się żmudne i prowadzić do zakwestionowania twierdzeń wybitnych historyków, które funkcjonują w nauce historycznej od pokoleń. Jednak, aby obronić swoje przekonania, wystarczy wrócić *ad fontes*.

---

## Bibliografia

### Źródła

- Acta Urbani VI et Bonifatii IX pontifum romanorum*, P. 1: 1378-1396, wyd. K. Krofta, [Monumenta Vaticana Res Gestae Bohemicas Illustrantia, t. V], Praha 1903.
- Antiquissimi libri iudiciales terrae cracoviensis*, wyd. B. Ulanowski, [Starodawne Prawa Polskiego Pomniki, t. 8], Kraków 1884-1886.
- Bullarium Poloniae*, t. II-III, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiowa, Rzym-Lublin 1985-1987.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. III-VII, wyd. I. Zakrzewski, F. Piekosiński, A. Gąsiorowski, H. Kowalewicz, R. Walczak, Poznań, 1879-1985.
- Lites ac res gestae inter polonos ordinemque cruciferorum. Spory pomiędzy Polakami a Zakonem Krzyżackim. Akta postępowania przed wysłannikiem papieskim Antonim Zeno z Mediolanu w latach 1422-1423*, wyd. S. Józwiak, A. Szweda, S. Szybowski, red. A. Szweda, Toruń 2015.
- Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabularis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita*, t. 1, wyd. A. Theiner, Roma 1860.
- Zbiór dokumentów katedry i diecezji krakowskiej*, Cz. 1: 1063-1415, wyd. S. Kuraś, Lublin 1965.
- Zbiór Dokumentów Małopolskich*, cz. VI, wyd. S. Kuraś, I. Sułkowska-Kurasiowa, Kraków 1974.

### Opracowania

- Abulafia D., *The western Mediterranean Kingdoms 1200-1500. The struggle for Dominion*, London-New York 2014.
- Abraham W., *Proces przeciw księdzu polskiemu o obrazę papieża Urbana VI*, [w:] *Studia staropolskie. Księga ku czci Aleksandra Brücknera*, Kraków 1928, s. 106-111.
- Czyżak M., *Kapituła katedralna w Gnieźnie w świetle metryki z lat 1408-1448*, Gniezno 2004.
- Gębarowicz M., *Psalterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1966.
- Koczerska M., *Autentyczność dokumentu unii krewskiej 1385 roku*, „Kwartalnik Historyczny”, 99, 1992, z. 1, s. 59-78.
- Korytkowski J., *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych. Podług źródeł archiwalnych*, t. 4, Gniezno 1883.
- Kumor B., *Historia Kościoła*, t. IV: *Jesień kościelnego średniowiecza*, Lublin 2001.
- Nikodem J., *Witold, wielki książę litewski (1354 lub 1355 – 27 października 1430)*, Kraków 2013.
- Seńko W., *Piotr Wysz z Radolina (\*ok. 1354-1414) i jego dzieło „Speculum aureum”*, Warszawa 1996.
-

PRZEMYSŁAW KALETA

### PROCES O OBRAZĘ PAPIEŻA URBANA VI W ŚWIETLE HISTORIOGRAFII

**Streszczenie:** Urban VI był bezkompromisowym papieżem. Doprowadziło to go do skrajnej niepopularności w samym Rzymie. Również jeden z polskich duchownych począł znieważać papieża, że aż został za to aresztowany. W historiografii polskiej owa sprawa nie doczekała się może sporej literatury, ale za to widać doskonale na niej kolejne „warstwy historiografii”, które przez lata rodziła się w umysłach uczonych. W niniejszym szkicu chciałbym odróżnić fakty źródłowe od historiografii, porównując dokument mówiący o tym zdarzenia z dziełami historyków.

**Słowa kluczowe:** Urban VI, Obraza papieża, Wawrzyniec z Gołaczów, Wielka schizma zachodnia.

### THE TRIAL FOR INSULTING POPE URBAN VI IN THE LIGHT OF HISTORIOGRAPHY

**Abstract:** Urban VI was one of the most adamant popes, which caused his unpopularity in Rome. Polish historiography mentions a Polish priest who was arrested for insulting Urban. Through this case, despite its awakening little interest, the subsequent layers of Polish historiography can be detected, showing the historians' opinion. In this paper, I would like to focus on distinguishing facts from historiography and comparing primary and secondary sources.

**Key words:** Urban VI, offending the Pope, Wawrzyniec Of Gołaczów, Great Western Schism.

*Translated by Przemysław Kaleta*